

materialnego (polubrowną i polubrowo-wacholeńską keramikę Marnevo-Carnalobanę). Dla każdego ze stanowisk przeprowadzono kompleksową eksplorację (dobrej jakości planowanie), wykorzystując zarówno wyniki badań antropologicznych, jak i dane z diagnostyki palinkowej, badań geomorfologicznych i innych. To też znalazło się miejsce dla skłonu autorstwa — tego, co z jego działalności wynika „wycieczki” zarówno kopalniczką z danych antropologicznych, jak i polubrową, na polubrowie dzięki jego przyczynił wykonywać w obszarze badawczym. Wskazywano, jakimi koncepcyjnymi możliwościami diagnostyki materialnej stały w obszarze wyboru danych opartego, badania itp., a także — jak z tych możliwości mógł on wynikać i w jaki sposób ich działania wpływały (choć nie na skłonu) i wygląd użytkownika materiału.

Podsumowanie drugiej części pracy stanowi propozycja „pierwszej syntetycznej książki autorstwa” na temat wczesnego okresu. Zwraca ona uwagę na ten aspekt koncepcyjny materiału danych badawczych, wskazując wycieczki diagnostycznych przez koncepcyjnie stały, który służył generalnego wykonywanych przez autorstwa badań, a także wyszczególnia technicznych, metodowych i społecznych, mających wpływ na wykształcenie koncepcyjnych gatunków danych.

Całość książki Winicki dedykowano jej dwa osobno. Bibliografia, przedstawiając one drugą część skłonu. Aukcja 1 — to karkas koncepcyjny dla badania polubrowych próbek do badań antropologicznych. Znajdujemy tu syntetyczne informacje na temat, co i jak polubrowy, w jaki sposób stał się dane, a także — w tym kontekście opisanego niezbędnego dla książki próbek. Aukcja 2 jest natomiast — w sprawie bibliograficznym i w general diagnostyki — materiału badań antropologicznych dla próbek z przedstawianymi materiałami.

Podsumowanie pracy stanowi książka, zawierająca próbkę wczesnego materiału badawczego, tym samym — poprzez badania antropologiczne i oparty na nich obrazowanie badawczego materiału. Aukcja przedstawia w niej całą procedurę badawczą, od pobrania próbek i opracowania materiału wyjściowego poprzez kolejne etapy analizy, aż po zakończenie i w tym celu materiał badawczy (materiał badań) i badania na wybranych obszarach. Liczne karkasy obrazowania, jak również materiały służyły Aukcja służyć, a jednocześnie przedstawia, że wynika ona z tych materiałów „obrazowa forma”. Zwrócić, a zarazem przyczyną był, materiał obrazu (syntetyczny materiał) w kontekście pracy. Istotą podsumowania (zakończenia) — to wycieczki opiera, to pracę, materiały przedstawia, tym samym i programem (karta) i komunikowaniem. Przedstawia, programy i komunikacyjny obraz całości, materiału i programy wynika one obrazem i materiale programowym materiału badawczego (materiały badawcze) obrazem.

Wynika tak sposób się z tym, iż antropologiczny materiał był — jak i inne Aukcja — polubrowych i wczesnym materiału w kontekście i w sposób polubrowych, materiały w odniesieniu do danych, jak i do badań.

Anna Krawczykowska-Marczak

Radu Harhoiu, DIE FRÜHE VÖLKERWANDERUNGSZEIT IN RUMÄNIEN, Archeologia Romani-  
ca I, Bukarest 1998, 268 ss., 137 tablic poza tekstem + 3 załączniki.

Recenzowana praca Radu Harhoiu, jednego z najwybitniejszych znawców problematyki wczesnego okresu wędrówek ludów na Bałkanach, poprzedzona została całym szeregiem szczegółowych opracowań<sup>1</sup> pokazujących drogę, jaką Autor pokonał do syntetycznego ujęcia tego

<sup>1</sup> Z bogatej listy dokonań Autora wskażę tylko najważniejsze pozycje, takie jak: *Das norddonauländische Gebiet im 5. Jahrhundert und seine Beziehungen zum spätrömischen Kaiserreich*, [w:] *Die Völker an der mittleren und unteren Donau im fünften und sechsten Jahrhundert*, Veröffentlichungen der Kommission für Frühmittelalterforschung, t. 4, Wien 1980, s. 101–115; *Zu den Siedlungsverhältnissen in Rumänien im 5. und 6. Jahrhundert n. Chr.*, [w:] *Palast und Hütte. Beiträge zum Bauen und Wohnen im Altertum*, Mainz 1982, s. 587–591; *Das Kurzschwert von Micia*, „Dacia” NS, t. 32: 1988, s. 79–90; *Chronologische Fragen der Völkerwanderungszeit in Rumänien*, „Dacia” NS, t. 34: 1990, s. 169–208; *La Romania all’epoca degli Ostrogoti*, [w:] *I Goti*, Milano 1995, s. 154–163.

tematu dla obszaru Rumunii, podejmowanego przez niego wielokrotnie w przeszłości w różnych aspektach<sup>2</sup>.

Książka ma klasyczną konstrukcję dla tego typu monografii. Pierwszą część tworzą podrozdziały zawierające omówienie: historii i stanu badań (s. 11–22), stanu bazy źródłowej i stopnia jej udostępnienia w formie publikacji (s. 23–24), podłoża historycznego (s. 25–29); prezentację grobów i cmentarzysk w aspekcie ich przydatności do prowadzonych badań (s. 30–33), eksponujące elementy określające szczególnie dla tego okresu zwyczaje pogrzebowe i reguły „konstrukcyjne” stroju/ubioru (s. 34–40), szczegółowo omawiające tak zwane „skarby” — znaleziska gromadne (s. 41–43) oraz materiały z osad (s. 44–45).

Drugą część poświęcono szczegółowej analizie poszczególnych zabytków, grupując je w następujących podrozdziałach: narzędzia (s. 46), broń (s. 46–50), elementy uprząży końskiej (s. 51–57), elementy stroju (s. 57–119), w ramach których osobno omawiano przedmioty zdobiące głowę, szyję i klatkę piersiową, ramiona oraz dłonie. Najwięcej uwagi poświęcono fibułom analizowanym w ramach osiemnastu grup, typów i wzorów. Osobno zestawiono również spostrzeżenia na temat konstrukcji pasów, toreb i zapięć obuwia.

W dalszej kolejności omówiono znaleziska naczyń metalowych (s. 120–134), pucharów szklanych (s. 134–136), naczyń glinianych (s. 136–137) i uchwytnych elementów naczyń drewnianych (s. 137). Wśród tak zwanych pozostałości zabytków (s. 137–140) znalazły się srebrne łyżki, noże ze złotymi uchwytami, metalowe lustra, składane krzesła i pozostałe, trudne do określenia pod względem funkcji przedmioty.

Osobną część książki poświęcono znaleziskom numizmatycznym (s. 140–147), po czym następuje podsumowanie wyników przeprowadzonych wcześniej analiz (s. 148–155) będące syntezą dziejów wczesnego okresu wędrówek ludów na terytorium Rumunii z szerokim odniesieniem do źródeł i faktów historycznych.

Konkluzje, do jakich doszedł Autor, odnoszą wizję dziejów omawianego okresu do ram trzech faz, które pokrótce odpowiadają następującym zjawiskom kulturowym: faza D<sub>1</sub> — obok trwających jeszcze pozostałości kultury Sintana de Mureș pojawiają się nieznanne do tej pory elementy kulturowe, a w przeciągu tej fazy zostają opuszczone późnorzymskie umocnienia graniczne nad dolnym Dunajem; faza D<sub>2</sub> — dominują znaleziska związane ze społecznościami nomadycznymi; faza D<sub>3</sub> — następuje w niej powolny zanik elementów o koczowniczym rodowodzie na korzyść wschodniogermańskich, które zaczynają dominować w historycznym rozwoju Kotliny Karpackiej. W sumie przeprowadzone przez Autora studia mieszczą się w przedziale lat pomiędzy połową czwartego i połową piątego wieku po Chrystusie.

Trzy wskazane wyżej fazy odpowiadają w gruncie rzeczy powszechnie do tej pory stosowanemu podziałowi chronologii względnej wczesnego okresu wędrówek ludów, stworzonemu przez J. Tejrala<sup>3</sup> i V. Bierbrauera<sup>4</sup>. Po szczegółowej analizie materiałów z poszczególnych regionów Rumunii, R. Har-

<sup>2</sup> Oprócz opublikowanych opracowań, mam w pamięci znakomity referat tego Autora wygłoszony w trakcie konferencji poświęconej dziejom kultury czerniachowskiej i Sintana de Mureș, jaka miała miejsce w 1995 r. w miejscowości Caputh koło Berlina — *Das Ende der Sintana de Mureș-Černjachov-Kultur und die Phase der hunnischen Expansion*, [w:] *Die Sintana de Mureș-Černjachov-Kultur. Akten des Internationalen Kolloquiums in Caputh vom 20. bis 24. Oktober 1995*, Bonn 1999, s. 59–68.

<sup>3</sup> J. T e j r a l, *Zur Chronologie der frühen Völkerwanderungszeit im mittleren Donaunraum*, „Archaeologia Austriaca”, t. 72: 1988, s. 223–304.

<sup>4</sup> V. B i e r b r a u e r, *Zur chronologischen, soziologischen und regionalen Gliederung des ostgermanischen Fundstoffs des 5. Jahrhunderts in Südosteuropa*, [w:] *Die Völker an der mittleren und unteren Donau im fünften und sechsten Jahrhundert*, Veröffentlichungen der Kommission für Frühmittelalterforschung, t. 4, Wien 1980, s. 131–142; t e n z e, *Die Goten vom 1.–7. Jahrhundert n. Chr.: Siedelgebiete und Wanderbewegungen aufgrund archäologischer Quellen*, [w:] *Peregrinatio Gothica III*, „Universitets Oldsaksamlings Skrifter” Ny rekke, t. 14: 1992, s. 9–43; t e n z e, *Historische Überlieferung und archäologischer Befund. Ostgermanische Einwanderer unter Odoaker und Theoderich nach Italien. Aussagemöglichkeiten und Grenzen der Archäologie*, [w:] *Probleme der relativen und absoluten Chronologie ab Latènezeit bis zum Frühmittelalter*, Kraków 1992, s. 263–277.



hoiu skłonny jest jednak objęte ramami chronologicznymi swojej pracy dzieje widzieć w ramach dwóch nieco szerszych odcinków czasu — (1) początku i wczesnej fazy wczesnego okresu wędrówek ludów ( $D_1$  i  $D_2$ ) oraz (2) późnej fazy tego okresu ( $D_2/D_3$ ,  $D_3$ ), co wynika przede wszystkim z trudności wyróżnienia na całym obszarze materiałów jednoznacznie przynależnych do fazy  $D_1$ .

Synteza dziejów obszaru Rumunii we wczesnym okresie wędrówek ludów w odniesieniu do chronologii bezwzględnej zdaniem Autora wygląda następująco. Pierwsze dziesięciolecie IV w. stały pod znakiem dominacji polietnicznej formacji kultury Sîntana de Mureș, przypisywanej *en globe* Gotom, a właściwie precyzyjniej rzecz ujmując — Wizygotom. Zajęli oni obszar Małej Niziny Wołoskiej pomiędzy rzeką Alutą na zachodzie, Karpatami i Dunajem. Fakt oddania prowincji Dacji barbarzyńcom oznaczał również polityczny koniec znajdujących się tam miast antycznych, mających bez mała 1000-letnią tradycję, jednak — co podkreśla R. Harhoiu — nie zamarło w nich życie, o czym świadczą ślady zamieszkiwania na ich obszarze różnych grup ludzkich i liczne znaleziska numizmatyczne. Natomiast jeszcze przed pojawieniem się nad dolnym Dunajem Hunów różne ludy szukały możliwości wtargnięcia do Imperium.

Z początkiem panowania Cesarza Walensa, widoczna jest tendencja jednoczenia się różnych odłamów społeczności gockich. Lawina ludów wywołana naciskiem Hunów spowodowała, że w 376 r. Trewingowie przekroczyli Dunaj. Wyprawa, jaką przedsięwziął zimą 380/381 r. Atanaryk, ma znajdować swoje odbicie w fakcie rozproszenia i następnie zaniku materiałów związanych z kulturą Sîntana de Mureș. Na przełomie IV i V stulecia jej elementy pojawiają się bowiem również w północnych Węgrzech, na Słowacji, na Morawach jak i na obszarze Austrii. Nad dolnym Dunajem jest to ostatnia faza w funkcjonowaniu tamtejszych twierdz granicznych.

Zamieszanie wywołane najazdem Hunów spowodowało pojawienie się nie znanych dotąd grup ludzkich, w tym Ostrogotów pod wodzą Odotheusa. Trudny do wyjaśnienia jest brak jednoznacznych odnośników dla fazy  $D_1$  z obszaru Mołdawii. Dysponujemy jednak stamtąd pewną liczbą przedmiotów o wysokiej wartości, wskazujących na przynależność do elit nomadycznych z czasów Attyli. Nieomal „bezpośrednio” po ludności utożsamianej z kulturą Sîntana de Mureș mają się tutaj pojawić elementy, które gdzie indziej są wyznacznikami fazy  $D_2$ .

Na Wielkiej Nizinie Wołoskiej faza  $D_1$  jest już dużo lepiej czytelna, chociażby za sprawą grobu nr 1 z Petroasa, w którym znaleziono również naczynie w stylu Sîntana de Mureș, pozwalające cały zespół odnieść do przełomu czwartego i piątego stulecia. Mała Nizina Wołoska prezentuje jeszcze inny obraz, przede wszystkim z uwagi na brak tradycji osadnictwa w typie Sîntana de Mureș. Jednak za sprawą materiałów z rzymskich twierdz w Hinova i Sucidava mamy znaleziska pozwalające na odniesienie części z nich do fazy  $D_1$  (umbo z facetowaną pokrywą, fibule z cebulowatymi zakończeniami i liczne monety brązowe z początku V w.). Uzupełniają je pojedyncze znaleziska w stylu koczowniczym, takie jak wielkie wisiory toporowate z uprzęży końskiej czy naczynia ze skarbu w Petroasa.

W Siedmiogrodzie najdłużej chroniły się pozostałości kultury Sîntana de Mureș, które w fazie  $D_1$  miały nadto zostać wzbogacone o wpływy „wandalskie” z obszaru kultury przeworskiej. Klasycznym przykładem na słuszność tej tezy jest, zdaniem Autora, cmentarzysko z Fîntînele „Rîi” i inne znaleziska „typu dobrodzieńskiego”, głównie pod postacią elementów uzbrojenia.

Jeszcze silniejsze wpływy wandalskie zdają się być widoczne na terenie wschodniego Banatu, gdzie przedstawiciele tego ludu mieli osiedlić się wśród tzw. „wolnych Daków”. Przemawiałyby za tym licznie znajdowane fibule VII grupy Almgrena oraz zapinki typu A.158 i A.162 (s. 152). Tutaj Autor dotknął jednak problemów, które z jednej strony niewiele wspólnego mają z wczesnym okresem wędrówek ludów — fibule VII grupy najczęściej występują w środkowym okresie rzymskim<sup>5</sup>; a tylko nieliczne „monstrualne” ich formy datowane są najpóźniej na fazę  $C_2$  okresu rzym-

<sup>5</sup> Np.: K. G o d ł o w s k i, *The Chronology of the Late Roman and Early Migration Periods in Central Europe*, Kraków 1970, passim; t e n ż e, *Materiały do poznania kultury przeworskiej na Górnym Śląsku (część II)*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 4: 1977, s. 23–25; t e n ż e, *Chronologia okresu późnorzymskiego i wczesnego okresu wędrówek ludów w Polsce północno-wschodniej*, „Rocznik Białostocki”, t. 12: 1973, s. 25, 28.

skiego<sup>6</sup>, z drugiej natomiast — na pewno nie dotyczą kultury przeworskiej. Takimi nie są z całą pewnością zapinki A.162, liczebnie w sposób zdecydowany ustępujące ulubionemu przez Wandalów wzorowi zapinek A.158 i od nich pochodnych. Zresztą Autor sam przyznaje, że owe przeworskie w jego uznaniu elementy należy datować na koniec III i pocz. IV w., a przywoływany jako kolejny, silny „wandalski” argument w postaci grobu jeźdźca, wyposażonego w tarczę z umbem ze stożkową pokrywą<sup>7</sup> z Șimleul Silvaniei<sup>8</sup> stanowi, jego zdaniem, również tylko generalnie argument do rozważań o czwartym stuleciu<sup>9</sup>.

Tymczasem dyskutowany inwentarz grobu konnego wojownika jest raczej na pewno nie związany nie tylko z Wandalami, ale najprawdopodobniej również ze światem germańskim. Wszystkie znalezione w nim elementy należy uznać za obce środowisku kultury przeworskiej. Dotyczy to przede wszystkim konstrukcji wędzidla, które u Germanów jest bądź to wieloczęściowe, bądź jednoczęściowe z wygięciem w kształcie litery „U”<sup>10</sup>. Wędzidla podobne do omawianego z Șimleul Silvaniei są natomiast stosunkowo częste na obszarze bałtyjskim<sup>11</sup>, co niestety nie znajduje uzasadnienia. Nie ulega jednak wątpliwości, iż najliczniej w takiej postaci spotykane są one u ludów stepowych<sup>12</sup>. Podobne zastrzeżenia należy mieć do obydwu grotów, które nie mają odpowiedników w klasyfikacjach drzewcowej broni wandalskiej<sup>13</sup>. Takie same krytyczne uwagi można wysunąć w stosunku do fragmentarycznie zachowanego imacza, który w przypuszczalnym pierwotnym kształcie miał bardzo wąski uchwyt i szerokie płyty do mocowania<sup>14</sup>. Decydujące dla określenia kulturowego jest jednak umbo, nie posiadające analogii na obszarze kultury przeworskiej, znane jednak z wielu przykładów z późnego okresu rzymskiego i wczesnego okresu wędrówek ludów z terenów wschodniej Europy, gdzie podobne egzemplarze znalezione zostały nadto kilkakrotnie w kontekście materiałów z kultury kręgu gockiego<sup>15</sup>. Ostatnim ele-

<sup>6</sup> U. Lund Hansen, *Himlingøje — Seeland — Europa. Ein Gräberfeld der jüngeren römischen Kaiserzeit auf Seeland, seine Bedeutung und internationalen Beziehungen*, København 1995, s. 213; J. Werner, *Dančeny und Brangstrup, Untersuchungen zur Cernjachov-Kultur zwischen Sereth und Dniestr und zu den „Reichtumszentren” auf Finen*, „Bonner Jahrbücher”, t. 188: 1988, s. 247–250; A. Kokoński, *Die Einflüsse der Goldschmiedekunst der Hunen und Ostrogoten auf die skandinavischen Goldschmiede — zwischen historische Erwartungen und Wahrheit*, [w:] *Roman gold and the development of the early Germanic kingdoms*, Stockholm (w druku).

<sup>7</sup> Najpełniejsze podsumowanie stanu wiedzy na temat obecności uzbrojenia germańskiego na obszarach prowincji rzymskich i uwagi o znaleziskach z ich sąsiedztwa w opracowaniu P. Kaczanowskiego, *Einige Bemerkungen über die „barbarischen” Waffenfunde von Römischen Boden*, [w:] *Specimina Nova Universitatis Quinqueecclesiensis*, Pécs [1993] 1994, s. 131–156, gdzie w sposób nie budzący wątpliwości udowodniono, iż horyzont zależisk nie wykracza zasadniczo poza fazę C<sub>1</sub> okresu rzymskiego.

<sup>8</sup> I. Bóna, *Az Űjhartyáni Germán lovászir*, „Archaeologiai Értesítő”, t. 88: 1961, s. 199, 20 ryc. 7.

<sup>9</sup> R. Harhoiu, *Chronologische..*, s. 189.

<sup>10</sup> Porównaj — C. von Carnap-Bornheim, J. Ilkjær, *Die Prachtausrüstungen*, [w:] *Illerup Ädal*, t. 5: 1996, Aarhus, s. 257–262; oraz mniej szczegółowo — T. Baranowski, *Rząd koński z wędzami łańcuchowymi na terenie Europy środkowej w okresie wpływów rzymskich*, „Archeologia Polski” t. 18 : 1973, z. 2, s. 391–477.

<sup>11</sup> Na podstawie udostępnionego mi łaskawie przez Panią Dr Susanne Wilbers-Rost maszynopisu dysertacji doktorskiej pt. *Pferdegeschirr der Römischen Kaiserzeit in der Germania Libera. Zur Entstehung, Entwicklung und Ausbreitung des „Zaumzeugs mit Zügelketten”*, Göttingen 1990 — za co wyrażam niniejszym swoją ogromną wdzięczność.

<sup>12</sup> Np.: I. P. Zaseckaja, *Kul'tura kočevnikov južnorusskich stepej v gunskuju epochu (konec IV–V vv.)*, Sankt-Peterburg 1994, s. 42–45.

<sup>13</sup> P. Kaczanowski, *Klasyfikacja grotów broni drzewcowej kultury przeworskiej z okresu rzymskiego*, [w:] *Klasyfikacje zabytków archeologicznych*, t. I, Kraków 1995.

<sup>14</sup> Najbardziej podobny jest niepublikowany fragment przypuszczalnie imacza z osady grupy masłomęckiej z Gródka nad Bugiem, pow. Hrubieszów, stan. 6, którego uchwyt jest nieomal rurkowaty.

<sup>15</sup> M. Kazanski, *Les éperons, les umbo, les manipules de boucliers et les haches de l'époque romaine tardive dans la région pontique: origine et diffusion*, [w:] *Beiträge zu römischer und barbarischer Bewaffnung in den ersten vier nachchristlichen Jahrhunderten*, Lublin–Marburg 1994, s. 443–445.



mentem mogącym stanowić o interpretacji zespołu jest sprzączka. Na podstawie szkicu można jednak jedynie przypuszczać, że pierwotnie rama z masywną skuwką stanowiły jeden, w całości odlany element, a ruchomy był w niej tylko kołec, co w takiej postaci również eliminuje ją z materiałów, które mogłyby być kojarzone z kulturą przeworską<sup>16</sup>.

Reasumując powyższe uwagi należy stwierdzić, iż nie ma podstaw do łączenia grobu z Şimleul Silvaniei ze znaleziskami wandalskimi. Jego chronologia wydaje się być zbieżna z datowaniem umb kanelurowanych (faza D<sub>1</sub>), ewentualnie — jak można sądzić po znaleziskach z obszaru kultury czerniachowskiej i Sîntana de Mureş — nieznacznie je wyprzedzać, co oznaczałoby datowanie na fazę C<sub>3</sub>/D<sub>1</sub><sup>17</sup>.

Opisywany w dalszej części recenzowanej pracy horyzont skarbów, których ukrycie winno datować się na połowę V w. (Şimleul Silvaniei, Tateni, Pietroasa, Botoşani) przypada na moment załamania się władztwa huńskiego po klęsce w bitwie pod Nedao i zamyka ten okres dziejów.

W fazie następnej (D<sub>2</sub>/D<sub>3</sub>, D<sub>3</sub>) zmieniła się ponownie, i to radykalnie, sytuacja polityczna na obszarze Rumunii. Ostrogoci zostali osiedleni w Panonii, natomiast Gepidowie zajęli obszary całej Dacji. Po odejściu Ostrogotów do Italii w 488 roku stali się oni największą potęgą nad środkowym Dunajem, do czasu klęski zadanej im w 568 r. przez zjednoczone siły awarsko-longobardzkie. Czołowe znaczenie zyskały obszary zachodniej Rumunii i Siedmiogród. Z tego czasu pochodzą jednak głównie bądź to pojedyncze groby kobiece, bądź niewielkie cmentarzyska. Największe znaczenie mają bogate pochówki odkryte w miejscowościach Apahida i Someşeni, należące do elit politycznych ludności wschodniogermańskiej. Dokumentują one kontakty i silne związki bałkańskich Germanów z Cesarstwem Bizantyjskim. Wskazują też na powstanie niedużego (?), ale istotnego politycznie centrum, analogicznego do istniejących w pierwszej połowie V w. w okolicach Pietroasa na Nizinie Wołoskiej i Conceşti w Mołdawii.

Te znaleziska w szczególności sposób dokumentują, zdaniem R. Harhoiu, bliskie związki obszaru Rumunii zarówno z Europą północną, panującymi w zachodniej Europie Merowingami, jak i bliskie kontakty z późnorzymskim-bizantyjskim państwem i obszarami stepowymi wschodniej Europy. Stanowią one podstawę tezy o niezwykle ważnej roli politycznej, jaką odgrywały obszary nad środkowym Dunajem we wczesnych fazach okresu wędrówek ludów. Rola ta była na tyle znacząca, że prowadzących z tej pozycji politykę kontaktów stać było na zaopatrywanie się w produkty w najlepszych warsztatach złotniczych rozlokowanych nad Morzem Czarnym.

W pracy znajduje się ponadto wyczerpujący, niezwykle rzetelnie wykonany katalog (s. 157–194), zawierający wiele informacji uzupełniających publikacje źródłowe, jak również weryfikacje i korekty, odniesione przede wszystkim do starszych odkryć. Osobno zestawiono znaleziska monet (s. 195–203), przy czym indywidualną listę wykonano dla prezentacji znalezisk skarbów solidów z okresu V i VI stulecia z obszaru całej barbarzyńskiej Europy.

Część tekstową kończą zestawienia cytowanej literatury, ilustracji, tablic i indeks miejscowości.

Praca ma jednak niewielkie mankamenty, wynikające przede wszystkim z niedostatecznej znajomości literatury środkowo- i wschodnioeuropejskiej, ale również po prostu z nieznajomości przez Autora języków wschodnioeuropejskich. Ilustracją do ostatniej uwagi jest na przykład kwestia włączenia do katalogu umb z facetowaną pokrywą egzemplarza z miejscowości Taurapilis na terenie Litwy (s. 50 przypis 9). R. Harhoiu najpewniej zasugerował się rysunkiem w publikacji<sup>18</sup>, który dzięki nieszczęśliwej manierze cieniowania rzeczywiście sugerował obecność facetowania pokryw. Natomiast A. Tautavičius, będący autorem opracowania źródłowego całego zespołu z Taurapilis, wyraźnie pisze tylko o stożkowej pokrywie. Nawet gdyby uznać ten opis za mało

<sup>16</sup> R. M a d y d a - L e g u t k o, *Die Gürtelschnallen der Römischen Kaiserzeit und der frühen Völkerwanderungszeit im mitteleuropäischen Barbaricum*, BAR IS, Nr 360: 1986.

<sup>17</sup> K. G o d ł o w s k i, *Die Chronologie der germanischen Waffengräber in der jüngeren und späten Kaiserzeit*, [w:] *Beiträge zu römischer und barbarischer Bewaffnung...*, s. 177; J. T e j r a l, *op. cit.*, s. 227.

<sup>18</sup> A. T a u t a v i č i u s, *Taurapilio „kunigaikščio” kapas*, „Lietuvos Archeologija”, t. 2: 1981, s. 33 ryc. 36:4, s. 34 ryc. 38:2.

dokładny, to nie można przypuścić, aby tak niezwykle dla bałtyjskiej strefy geograficznej znalezi-sko uszło uwadze V. Kazakjavičjusa, który opublikował monografię na temat uzbrojenia bałtyjskiego<sup>19</sup>. Zgodne z powyższym zastrzeżeniem są również konsekwentnie powołujące się na unika-towe, bo jedyne znalezi-sko umba z facetowaną pokrywą z miejscowości Krikkstonys<sup>20</sup>, publikacje np. M. Michelbertasa<sup>21</sup>.

Najnowsze opracowanie sumujące wiedzę na temat umb — określanych w literaturze również terminem „typu Dobrodzień”<sup>22</sup> — przynosi prezentację „nieznanego” w gruncie rzeczy, chociaż opublikowanego już w 1977 r. — tyle że z mylną klasyfikacją i bardzo schematycznym rysun-kiem<sup>23</sup> — znalezi-ska z miejscowości Zaliski koło Lwowa<sup>24</sup>. Dzięki R. Harhoiu katalog znalezi-ski umb z facetowaną pokrywą możemy uzupełnić o przynajmniej trzy dalsze egzemplarze: z terenu późnorzymskiej twierdzy w Hinova nad dolnym Dunajem (tabl. LXXXIII/E), z miejscowości Streda na obszarze wschodniej Słowacji i z grobu w miejscowości Krasnaja Poliana<sup>25</sup> w Abchazji (s. 50 przypis 9). Zgadzam się natomiast całkowicie z opinią Autora, że genezy tego elementu tarczy należy szukać właśnie na wymienionym na końcu obszarze.

Pewien niedosyt budzi również analiza, a raczej w tym przypadku dość zdawkowe tylko omó-wienie jednej z grup fibul, określonych w recenzowanym opracowaniu po prostu jako zapinki z pod-winiętą nóżką (s. 105 — IV.4.9). Na myśli mam egzemplarz z grobu nr 2 z cmentarzyska w miejscowości Fintfnele „Rit” (tabl. LXXXV/1–2). Charakteryzują się one szerokimi, płaskimi bla-szanymi kabłąkami i takimi samymi rombawatymi nóżkami oraz krótką, czterozwojową sprężyną z górną cięciwą. Wydaje się, że nieporozumieniem jest przyrównywanie tych egzemplarzy do znale-zisk z zespołów przeworskich typu „dobrodzieńskiego” (s. 105), tym bardziej, że egzemplarz, na który powołuje się R. Harhoiu jako na najbliższą analogię, ma trapezową nóżkę<sup>26</sup>.

Moim zdaniem, dyskutowane fibule należy łączyć z zupełnie inną grupą bardzo do siebie podobnych wytworów, które w środkowej Europie reprezentowane są między innymi przez parę zapinek z grobu nr 116 w Gródku nad Bugiem, stan. 1C<sup>27</sup> i przez pojedynczy egzemplarz z miej-scowości Jakuszowice<sup>28</sup>. Skłonny byłbym uważać je za dowód powiązań kultur kręgu gockiego

<sup>19</sup> V. K a z a k j a v i č j u s, *Oruże bałtyjskich plemien II–VIII w. na terytorii Litwy*, Vil’nius 1988, s. 125–129, szczególnie s. 128, gdzie autor wyraźnie podkreśla jednostkowość tego znalezi-ska.

<sup>20</sup> P. K u l i k a u s k a s, *Naujas archeologinis paminklas Užnemuneje*, Lietuvos TSR Mokslau Akademijos Darbai, seria A, t. 1:6, 1959, s. 80 ryc. 9:2.

<sup>21</sup> Np.: M. M i c h e l b e r t a s, *Die Kontakte zwischen den Donauebenen und Litauen in der Römischen Kaiserzeit und der frühen Völkerwanderungszeit*, [w:] *Probleme der relativen und absoluten Chronologie ab Latènezeit bis zum Frühmittelalter*, Kraków 1992, s. 279–284

<sup>22</sup> Np.: A. K o k o w s k i, *Wkwestii rozprzestrzeniania się umb z facetowaną pokrywą (typ Dobrodzień)*, [w:] *Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw. Studia i materiały do dziejów Kujaw — Niżu Polski*, t. 6, Poznań 1996, s. 179–187; B. V. M a g o m e d o v, M. E. L e v a d a, *Oruże černjachovskoj kultury*, [w:] *Materiały po Archeologii, Istorii i Etnografii Tavrii*, t. 5, Simferopol’ 1996, s. 307; M. K a z a n s k i, *Les éperons...*, s. 447; również N. Z i e l i n g, *Studien zu germanischen Schilden der Spätlatène- und römischen Kaiserzeit im freien Germanien*, BAR IS 505, Oxford 1989, s. 160–162.

<sup>23</sup> V. V. K r o p o t k i n, *Denkmäler der Przeworsk-Kultur in der Westukraine und ihre Beziehungen zur Lipica- und Černjachov-Kultur*, [w:] *Symposium Ausklang der Latène-Zivilisation und Anfänge der germanischen Besiedlung im mittleren Donaugebiet*, Bratislava 1977, s. 183 ryc. 11:1.

<sup>24</sup> A. K o k o w s k i, *op. cit.*

<sup>25</sup> Umbo to jednakowoż można uznać raczej za szczególny wariant omawianego typu, gdyż kanelury są tutaj prowadzone skośnie w stosunku do osi pokrywki (M. K a z a n s k i, *op. cit.*, s. 445 ryc. 4:4), stąd też nie uwzględniłem ich w swoim opracowaniu o umbach typu Dobrodzień (A. K o k o w s k i, *op. cit.*).

<sup>26</sup> K. G o d ł o w s k i, *Materiały do poznania...*, s. 54 tabl. I/2.

<sup>27</sup> A. K o k o w s k i, *Gródek nad Bugiem, cmentarzysko grupy maśtomęckiej*, t. 2, Lublin 1993, s. 124 ryc. 106:e–f.

<sup>28</sup> K. G o d ł o w s k i, *Jakuszowice Woiwodschaft Kielce, Gemeinde Kazimierza Wielka (Fundstelle 2, Siedlung der Trzciniec- und Przeworsk-Kultur und des Mittelalters)*, [w:] *Recherches Archéologiques de 1990*, Kraków 1992, s. 46 ryc. 7:5.



i ich oddziaływań na sąsiednie ugrupowania<sup>29</sup>, ale również mobilność produktów pochodzących najprawdopodobniej z jednego warsztatu rzemieślniczego. Daleki byłbym natomiast od twierdzenia, że pojawiły się one na Bałkanach w wyniku oddziaływań kultury przeworskiej.

Kolejne uwagi dotyczą zestawienia oznaczonego numerem 2 — skarbów solidów z obszaru Europy barbarzyńskiej (s. 195–203). Część ta jest bezwzględnie najstarsza w całym opracowaniu. Po pierwsze, wydawnictwo dwukrotnie wydrukowało ten sam tekst — raz na stronach 195–196, następnie na stronach 201–202. Tym samym zabrakło elementów katalogu dla obszaru Rumunii o numerach 1–6c. W pisowni polskich nazw własnych istnieje mnóstwo błędów i przeinaczeń: „Kodzierzyn” zamiast Kędzierzyn, „Trabki Maše” zamiast Trąbki Małe, które dalej występują jako „Trabički Maše”, „Mitów” zamiast Witów czy „Mrzesine” zamiast Mrzezino oraz „Karsibor a” zamiast Karsibór — że pominię pisownię nazw województw i powiatów. Nadto Autor stworzył swoją listę na podstawie katalogu M. Gumowskiego z 1955 r., nie uwzględniając istotnych, prostujących zawarte w nim informacje publikacji — chociażby K. Godłowskiego<sup>30</sup>. Tym sposobem z listy skarbów datowanych przez tego badacza na okres lat 395–518 zabrakło między innymi odkrytych w Brzeźnie, Malechowcie, Połchowcie, Pucku i Wielkiej Wsi<sup>31</sup>.

Wydaje się, że pożyteczniejsze byłoby zestawienie dla obszaru Europy środkowej i wschodniej również znalezisk pojedynczych solidów z tego okresu, które występują tam dużo rzadziej niż na Bałkanach. Konieczność niepomijania odosobnionych znalezisk wynika nadto przynajmniej z dwóch istotnych powodów — po pierwsze, dopiero w ich kontekście można mówić o rzeczywistych zasięgach obiegu złotej monety z końca IV i z V w.<sup>32</sup>; a po drugie nie mamy niestety pewności, czy znaleziska złotych monet rejestrowane jako pojedyncze nie tworzyły pierwotnie depozytów gromadnych. Przykładem tego rodzaju wątpliwości niech będzie chociażby dyskusja na temat tak zwanego skarbu z Koszalina<sup>33</sup>.

Nie można tutaj pomijać też kwestii definitywnej daty ukrycia depozytu. Nanoszenie na mapę monet na podstawie daty wynikającej z oznaczenia emisji i wyciąganie na tej podstawie wniosków historycznych może prowadzić na manowce. Klincznym przykładem jest tutaj skarb z Zagórzyna, który zawiera, co prawda, najmłodsze monety złote z czasów Gracjana i Teodozju-

<sup>29</sup> A. K o k o w s k i, *Grupa mastomecka. Z badań nad przemianami kultury Gotów w młodszym okresie rzymskim*, Lublin 1995, s. 55–56; t e n ż e, *Die Mastomęcz-Gruppe und Chronologie der Goten-Kultur-Kreis*, „Berichte der Römisch-Germanischen-Kommission”, t. 78: [1997] 1999, s. 731 ryc. 57, s. 827; t e n ż e, *La fin de la civilisation de Wielbark et ses conséquences*, [w:] *L'occident romain et l'Europe Centrale à l'époque des grandes migrations*, Spisy Archeologického Ústavu AV ČR, t. 13, Brno 1999, s. 316–319.

<sup>30</sup> K. G o d ł o w s k i, *Okres wędrówek ludów na Pomorzu*, „Pomorania Antiqua”, t. 10: 1981, s. 120–121; t e n ż e, *Ziemia polska w okresie wędrówek ludów. Problem pierwotnych siedzib Słowian*, [w:] *Barbaricum 1989*, Warszawa, s. 52–53; t e n ż e, *Przemiany kulturowe i osadnicze w południowej i środkowej Polsce w młodszym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 183, mapa 11. Autor nie mógł, niestety, uwzględnić już poprawek i weryfikacji A. Burschego z pracy *Złote medaliony rzymskie w Barbaricum. Symbolika prestiżu i władzy społeczeństw barbarzyńskich u schyłku starożytności*, „Światowit” Supplement Series A: Antiquity, t. 2: 1998, s. 187. Wtedy R. Harhoju mógłby na przykład skarb z Metelina umieścić również w zestawieniu znalezisk z pierwszej ćwierci V w.

<sup>31</sup> K. G o d ł o w s k i, *Okres...*, s. 120–121.

<sup>32</sup> Świadczą o tym zestawienia dokonywane w cytowanych pracach Kazimierza Godłowskiego, ilustrowane odpowiednimi mapami zasięgów występowania solidów. Są one również znakomitym materiałem do dyskusji na temat trwałości struktur osadniczych o tradycjach okresu rzymskiego, w tym kultury wielbarskiej (np.: A. K o k o w s k i, *op. cit.*).

<sup>33</sup> H. M a c h a j e w s k i, *Z badań nad chronologią dębczyńskiej grupy kulturowej w dorzeczu Parsęty*, Poznań 1992, s. 145. Niezwykle istotnym dla całej tej problematyki jest opracowanie A. B u r s c h e g o, *Moneta i kruszec w kulturze wielbarskiej w okresie późnorzymskim*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 31: 1983, s. 47–90. Porównaj też — A. B u r s c h e, *Kontakty Cesarstwa Rzymskiego z ludnością kultury wielbarskiej w III i IV w. w świetle źródeł numizmatycznych*, [w:] *Kultura wielbarska w młodszym okresie rzymskim*, t. I, Lublin 1998, s. 45–46.

sza I<sup>34</sup>, ale jednak cały skarb datowany jest na schyłek V w., chociaż w tym przypadku przypuszcza się, że mógł on zawierać również solidy z piątego stulecia<sup>35</sup>.

Jest to, być może, dla podejmowanej przez R. Harhoiu problematyki sprawa marginalna (s. 146–147), jednak już samo porównanie mapy z tablicy nr CXXX obrazującej znaleziska solidów *en globe* z mapą zestawiającą wyłącznie skarby (tabl. CXXXV) nakazuje szukania odpowiedzi na pytanie, co powodowało tezauryzowanie ogromnych ilości monet na północy, w czasie, gdy na obszarze nadłabskim, nad Dunajem i w Siedmiogrodzie mamy taką masę znalezisk pojedynczych. Czy można to zjawisko złożyć tylko i wyłącznie na karb koncentracji działań wojennych z udziałem Germanów „u wrót Italii” — nie jestem pewien<sup>36</sup>.

Marginalne w gruncie rzeczy uwagi krytyczne nie wpływają na wysoką ocenę wartości naukowej recenzowanej książki. Stanowi ona wyraźną cezurę pomiędzy okresem porządkowania wyników badań nad wczesnym okresem wędrówek ludów w tej części Bałkanów, a otwartą właśnie szeroką dyskusją nad dynamiką zachodzących tam procesów historycznych. Osobiście, za niezwykle istotne ustalenie uważam definicję fazy D<sub>1</sub> z wyraźnym podkreśleniem szczególnych warunków, jakie muszą spełniać podporządkowane jej materiały. Wyrażone jest to w trafnym spostrzeżeniu nierozzerwalności jej komentowania z fazą D<sub>2</sub>. Niesie to za sobą daleko idące konsekwencje dla badań w Europie środkowej, gdzie pojęcie fazy D<sub>1</sub> — w tym również w moich opracowaniach<sup>37</sup> — traktowane było do tej pory zbyt instrumentalnie.

Andrzej Kokowski

MARCELLE, LES ATTIQUES DE POTIONS DU 500<sup>e</sup> A ET LE QUARTIER SAINTE-BARBE (5<sup>e</sup>-6<sup>e</sup> SIECLES), sous la direction d'Henri Mathon, Jacques Thériault, Lucy Tallant avec la collaboration de Marie Lambert, *Archéologie Potentielle. Journées d'archéologie française*, n° 65, Paris 1997, 288 s., 3000 francs, 100 francs en vente.

65. sous la direction d'Henri Mathon, Jacques Thériault, Lucy Tallant avec la collaboration de Marie Lambert, *Journées d'archéologie française* publié par le comité de publication de l'Institut national de recherches archéologiques et historiques sous la direction de Marcelle Werbrouck, Paris 1997, 288 pages, 3000 francs, 100 francs en vente.

Le livre est divisé en deux parties. La première partie est consacrée à la fouille de la nécropole de la rue de la Harpe à Paris, la seconde partie est consacrée à la fouille du quartier de Sainte-Barbe à Paris. Les fouilles de la rue de la Harpe ont permis de découvrir une nécropole mérovingienne et une nécropole carolingienne. Les fouilles du quartier de Sainte-Barbe ont permis de découvrir une nécropole mérovingienne et une nécropole carolingienne. Les fouilles de la rue de la Harpe ont permis de découvrir une nécropole mérovingienne et une nécropole carolingienne. Les fouilles du quartier de Sainte-Barbe ont permis de découvrir une nécropole mérovingienne et une nécropole carolingienne.

Les fouilles de la rue de la Harpe ont permis de découvrir une nécropole mérovingienne et une nécropole carolingienne. Les fouilles du quartier de Sainte-Barbe ont permis de découvrir une nécropole mérovingienne et une nécropole carolingienne. Les fouilles de la rue de la Harpe ont permis de découvrir une nécropole mérovingienne et une nécropole carolingienne. Les fouilles du quartier de Sainte-Barbe ont permis de découvrir une nécropole mérovingienne et une nécropole carolingienne.

<sup>34</sup> A. Bursche, *Złote medaliony...*, s. 255–256.

<sup>35</sup> A. Bursche, *op. cit.*, s. 51–61.

<sup>36</sup> Spektrum możliwości interpretacyjnych odkrywa znakomite opracowanie A. Burschego, *op. cit.*, *passim*.

<sup>37</sup> Porównaj na przykład — A. Kokowski, *Grupa masłomecka...*, s. 55–56 oraz dyskusja na temat chronologii.